

Sygn. akt IV Ca 1756/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 grudnia 2017 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący SSO Iwona Wróblewska-Pokora (spr.)

Sędziowie SO Joanna Mrozek

SO Anna Wrembel-Woźniak

Protokolant sekr. sądowy Magdalena Wierzchowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 1 grudnia 2017 r. w Warszawie

sprawy z powództwa Z. M.

przeciwko E. M. (1)

o obniżenie alimentów

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Legionowie

z dnia 17 lipca 2017 r., sygn. akt III RC 211/16

1. oddala apelację;

2. zasądza od Z. M. na rzecz E. M. (1) kwotę 450 (czteryście pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Joanna Mrozek Iwona Wróblewska-Pokora Anna Wrembel-Woźniak

Sygn. akt IV Ca 1756/17

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 31 maja 2016r powód Z. M. wniósł o obniżenie alimentów poczynając od daty wniesienia pozwu z kwoty po 800zł miesięcznie do kwoty po 500 zł miesięcznie ustalonych wyrokiem Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie z dnia 28 grudnia 2012 r. w sprawie o sygn. akt III C 1622/11.

Z kolei małoletnia pozwana E. M. (1), reprezentowana przez matkę R. M., w odpowiedzi na pozew wniosła powództwo wzajemne domagając się podwyższenia alimentów zasądzonych od ojca Z. M. z kwoty po 800zł miesięcznie do kwoty po 1100zł miesięcznie.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 17 lipca 2017 roku Sąd Rejonowy w Legionowie oddalił powództwo Z. M. przeciwko małoletniej E. M. (1) reprezentowanej przez przedstawicielkę ustawową R. M. o obniżenie alimentów (punkt

1.), oddalił powództwo małoletniej E. M. (1) reprezentowanej przez przedstawicielkę ustawową R. M. przeciwko Z. M. o podwyższenie alimentów (punkt 2.) oraz orzekł o kosztach postępowania (punkt 3.).

Powyższy wyrok zapadł w oparciu o następujące ustalenia i oceny:

Wyrokiem Sądu Okręgowego Warszawa - Praga w Warszawie z dnia 28 grudnia 2012 r. w sprawie o sygn. akt III C 1622/11 orzeczony został rozwód związku małżeńskiego pomiędzy Z. M., a R. M.. W pkt IV wskazanego wyżej wyroku Sąd ustalił udział Z. M. w kosztach utrzymania małoletniej córki E. M. (1) na kwotę po 800 zł. miesięcznie.

Z. M. jest z zawodu technikiem budowlanym. Nigdy nie pracował w wyuczonym zawodzie. W dacie wydania wyroku rozwodowego powód miał 36 lat. Pracował zawodowo jako instruktor nauki jazdy w szkole jazdy (...) w N.. Z tego tytułu osiągał dochód w wysokości 1100 zł netto. Był również konsultantem w firmie (...) i z tego tytułu uzyskiwał dochód 500 – 700 zł. miesięcznie Nie miał innych dochodów. Obecnie Z. M. ma 40 lat i od ponad dwóch lat pracuje jako negocjator w firmie (...) w wymiarze $\frac{3}{4}$ etatu z wynagrodzeniem w kwocie 2200 zł brutto miesięcznie. Czasem otrzymuje premie. Oprócz wynagrodzenia za pracę nie ma innych dochodów. Powód w 2012 r. mieszkał u rodziców, sporadycznie dokładając do opłat za światło. W małym stopniu uczestniczył w utrzymaniu mieszkania. Obecnie powód wynajmuje mieszkanie, w którym mieszka wraz z partnerką M. W. i dwójką wspólnych dzieci (bliźnięta). Powód miesięczny koszt utrzymania bliźniąt ocenił na kwotę po 2000 zł na jedno dziecko. Partnerka powoda pracuje na $\frac{3}{4}$ etatu jako negocjator windykacyjny i zarabia netto 1 800 zł. Powód dwa lata temu ukończył licencjat z rekreacji i turystyki. Na przełomie września i października 2015 miał kontuzję nogi i przez miesiąc nie pracował. Przez pewien czas uczęszczał na rehabilitację. Do tej pory odczuwa skutki urazu. W dacie wydania wyroku rozwodowego Z. M. zabierał córkę do siebie raz na dwa tygodnie. Obecnie stara się z nią widywać przynajmniej raz w tygodniu. Płaci regularnie alimenty. Kupuje okolicznościowe prezenty dla córki.

Małoletnia E. M. (1) w dacie wydania wyroku rozwodowego zamieszkiwała z matką, ciotką i dziadkami macierzystymi w domu jednorodzinnym w O.. Uczęszczała do szkoły do klasy „O”. Koszty utrzymania małoletniej jej matka oceniała wtedy na kwotę 700-800 zł miesięcznie, na którą składały się: obiady w szkole - 150 zł. miesięcznie, komitet – 50 zł. miesięcznie. Małoletnia była wówczas pod opieką stomatologa. Koszt wizyty wynosił 200 zł. Uczęszczała również na lekcje rytmiki, co stanowiło koszt 35 zł. miesięcznie. Małoletnia E. M. (1) ma obecnie 9 lat. Znajduje się pod stałą kontrolą endokrynologa i ortopedy. Nadto ma problemy z kręgosłupem i nadwagą. Przyjmuje witaminę D3. Obecnie miesięczny koszt utrzymania małoletniej przedstawicielka ustawowa określiła na kwotę około 2000 zł, w tym wyżywienie 400 zł, ubranie 300zł., szkoła około 60 zł miesięcznie. Małoletnia w ciągu roku szkolnego je obiady w szkole, które kosztują około 100 zł. Matka małoletniej pozwanej płaci za komitet rodzicielski, uiszcza składki klasowe, ubezpieczenie, ponosi koszty ferii i wakacji córki. E. M. (1) uczęszcza nadto na dodatkowe lekcje z języka niemieckiego, są to zajęcia bezpłatne ale kosztuje dowożenie dziecka na te zajęcia.

R. M., przedstawicielka ustawowa małoletniej E. M. (1), w dacie wydania wyroku rozwodowego pracowała na poczcie w charakterze asystenta i uzyskiwała dochód w wysokości 2000 – 2100 zł. netto miesięcznie. Partycypowała w kosztach utrzymania domu swoich rodziców, uiszczając kwotę 700 – 800 zł. miesięcznie. Obecnie R. M. pracuje jako specjalista w (...) Ośrodku (...) i zarabia około 2500 zł netto. Oprócz wynagrodzenia za pracę i alimentów nie ma innych dochodów. Jest właścicielką działki budowlanej w O. o powierzchni 1 400 m². Nikt jej nie pomaga finansowo. Nadal mieszka z córką w domu swoich rodziców. Dokłada do opłat za dom kwotę około 500 zł miesięcznie. Łączny miesięczny koszt utrzymania domu wynosi około 2500 zł.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy uznał, że zarówno powództwo o podwyższenie alimentów, jak i o obniżenie alimentów nie zasługują na uwzględnienie, gdyż od czasu ostatniego orzeczenia o obowiązku alimentacyjnym powoda nastąpiły wprawdzie istotne zmiany zarówno po stronie Z. M. jak i po stronie małoletniej E. M. (1), ale nie uzasadniały one uwzględnienia powództwa o obniżenie alimentów ani o podwyższenie alimentów.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód Z. M., zaskarżając go w części, tj. w zakresie punktu 1. Skarżący zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że koszty utrzymania małoletniej E. M. (1) wzrosły, tym samym brak jest podstaw do obniżenia wysokości alimentów powoda względem małoletniej E. M. (1). Apelujący zarzucił także naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 138 k.r.i.o. poprzez uznanie, że pomimo wystąpienia istotnej zmiany stosunków po stronie powoda, brak jest podstaw do obniżenia obowiązku alimentacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja Z. M. nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne Sądu I instancji oraz dokonaną przez ten Sąd ocenę dowodów. Apelacja nie zawiera skutecznych zarzutów, stanowi jedynie wybiórczą polemikę z celnymi wywodami Sądu I instancji, podzielanymi także przez Sąd Okręgowy.

Trafnie Sąd I instancji uznał, że materiał sprawy nie daje podstaw do uwzględnienia żądania pozwu. Powód nie udowodnił bowiem zaistnienia takiej zmiany stosunków, która stosownie do art. 138 k.r.i.o. uzasadniałaby zmianę wysokości ustalonych uprzednio alimentów. Przepis ten stanowi, że w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego. Z odwołania do „zmiany stosunków” należy wywodzić, że dokonanie oceny zasadności żądania pozwu wymaga porównania „momentu początkowego”, wyznaczanego stanem istniejącym w chwili zawarcia umowy, w której określona została wysokość alimentów, albo uprawomocnienia się orzeczenia zasądzającego alimenty - z momentem orzekania przez Sąd w przedmiocie podwyższenia lub obniżenia wysokości alimentów.

Sąd I instancji przeprowadził taką ocenę, a motywy opartego na jej wynikach rozstrzygnięcia sprawy przedstawił w szczegółowych, kompleksowych i wyczerpujących wywodach uzasadnienia zaskarżonego wyroku. W szczególności zasadnie przyjęto, że wprawdzie sytuacji osobista powoda uległa zmianie, gdyż urodziła mu się dwójka nowych dzieci, powód ponosi też koszty związane z utrzymaniem mieszkania, jednak zmiany te nie uzasadniały obniżenia kwoty alimentów należnych dotychczas małoletniej E. M. (1).

Wskazać bowiem należy, że urodzenie się kolejnego dziecka nie wpływa automatycznie na rozmiar dotychczas istniejącego obowiązku alimentacyjnego. W pierwszej kolejności podkreślenia wymaga, że decydując się na posiadanie kolejnego potomka powód powinien uwzględnić, iż obarczają go już powstałe uprzednio powinności alimentacyjne względem starszego dziecka. Jednocześnie wskazać należy, że zasadność żądania obniżenia alimentów jest oceniana przez sąd przez pryzmat wszystkich okoliczności ustalonych w sprawie. Jak wynika natomiast z materiału sprawy obecnie powód prowadzi wspólne gospodarstwo domowe z partnerką. Koszty utrzymania, zarówno swoje, jak i swoich nowych dzieci ponosi zatem nie tylko ze swojego wynagrodzenia, ale także z wynagrodzenia partnerki. Łączny dochód gospodarstwa domowego powoda to kwota ok 4300 zł (k. 52 i k.59). Uwzględniając nawet powoływane przez powoda zmniejszenie zarobków jego partnerki po powrocie do prac - z uwagi na zmniejszenie czasu pracy z 8 do 6 godzin - pamiętać należy, że jak twierdzi sam powód, otrzymuje on także premię w wysokości 700-900 zł, które zrekompensują mniejszy wpływ z zarobków M. W. do wspólnego budżetu gospodarstwa domowego (k. 104).

Nie bez znaczenia dla oceny sytuacji majątkowej powoda ma również fakt, że zwiększeniu uległy możliwości zarobkowe powoda. Dwa lata temu ukończył on bowiem licencjat z rekreacji i turystyki. Powód mógłby tym samym poszukiwać zatrudnienia w wybranym przez siebie kierunku studiów, zwiększając swoje szanse na otrzymanie wyższego wynagrodzenia. Powyższym wywodom nie przeczy złożone przez powoda, wraz pismem z dnia 9 listopada 2016 roku (k. 103), zaświadczenia o poszukiwaniu pracy, gdyż dotyczyły one innych gałęzi rynku (...), (...), pracownik socjalny). Podstawowe natomiast znaczenia dla niniejszego postępowania ma okoliczność, że zgodne z treścią art. 135 § 1 k.r.i.o. ocenie trzeba poddać nie tylko aktualne zarobki, lecz szerzej rozumiane możliwości zarobkowe podmiotu zobowiązanego do alimentacji. Zakres obowiązku alimentacyjnego może i powinien być większy od wynikającego z faktycznych zarobków i dochodów zobowiązanego, jeśli przy pełnym i właściwym wykorzystaniu jego sił i umiejętności zarobki i dochody byłyby większe, a istniejące warunki społeczno-gospodarcze i ważne przyczyny

takiemu wykorzystaniu nie stoją na przeszkodzie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 1975 roku, sygn. akt III CRN 48/75). Innymi słowy, pojęcie możliwości zarobkowych nie powinno być utożsamiane z dochodami faktycznie uzyskiwanymi przez zobowiązanego, lecz powinno uwzględniać możliwość uzyskania określonych dochodów w razie dolożenia przez dłużnika najwyższej staranności.

Ostatecznie wskazać także należy, że za niewiarygodną należy uznać wskazaną przez powoda kwotę ponoszoną comiesięcznie na utrzymanie jego nowych dzieci (po 2000 zł na każde dziecko). Uwzględniając bowiem ww. łączny dochód gospodarstwa domowego powoda (ok 4300 zł) oraz fakt, że powód regularnie płaci alimenty na rzecz E. M. (1) (800 zł), sam powód wskazał, że ponosi też koszty utrzymania mieszkania w wysokości 800 zł oraz opłaty za prąd 100 zł. Różnica zatem w wysokości deklarowanych dochodów gospodarstwa domowego, a deklarowanych wydatków wynosi prawie 5700 zł (k. 124 v.), a powód nie podał chociażby jakie ponosi koszty wyżywienia. Już sam ten fakt czyni oświadczenia powoda, składane w toku procesu niewiarygodnymi, w szczególności mając na uwadze, że powód nie wskazywał, by utrzymywał się także z innych źródeł.

Nie bez znaczenia dla oceny rozmiaru obowiązku alimentacyjnego powoda pozostaje również konstatacja, że R. M. w stopniu znacznie większym niż powód realizuje swój obowiązek alimentacyjny przez osobiste starania o rozwój i wychowanie córki. To bowiem głównie na matce małoletniej spoczywa ciężar wychowania małoletniej, zapewnia jej mieszkania, pomocy w zakupie ubrania, przyborów szkolnych, czy zapewnienie rozrywek. Matka małoletniej pozwanej głównie w taki sposób spełnia swoje zobowiązanie alimentacyjne, zaś wkład ojca w wychowywanie córki jest nieporównywalnie mniejszy niż wkład matki.

Za oddaleniem powództwa o obniżenie alimentów przemawiała też sytuacja E. M. (1) i ocena jej usprawiedliwionych potrzeb, trafnie przeprowadzona przez Sąd I instancji. Rozważania Sądu I instancji Sąd Okręgowy podziela. Nie ulega wątpliwości, że koszty utrzymania małoletniej wzrosły na przestrzeni ponad 4 lat od daty ustalenia obowiązku alimentacyjnego w 2012 r. Małoletnia E. M. (1) miała bowiem wówczas 5 lat i uczęszczała do zerówki, a obecnie ma 9 lat i uczęszcza do podstawówki. Rzeczą powszechnie wiadomą jest, że koszty utrzymania dzieci z czasem rosną, a nie maleją, zwłaszcza w wieku szkolnym, w którym znajduje się małoletnia pozwana. W szczególności, jak wydatkuje się wbrew wywodom apelacji, zachodziły pełne podstawy do wliczenia w te zwiększone koszty utrzymania małoletniej dodatkowych opłat ponoszonych w związku z pozostawaniem pod opieką endokrynologa i ortopedy, które to koszty powstają z uwagi na kłopoty małoletniej z nadwagą. Niewątpliwie natomiast zaspokojenie potrzeb małoletniej związanych z ochroną zdrowia jest podstawowym obowiązkiem rodzicielskim.

Za niezasadne należy także uznać zarzuty apelacji odnoszące się do dokonania przez Sąd I instancji rozstrzygnięcia bez oparcia na materiale dowodowym. Argumentacja Sądu opierała się bowiem m.in. na zasadach doświadczenia życiowego, które pozwalając ocenić koszty utrzymania uprawnionego w określonym wieku, stanie zdrowia i w określonych uwarunkowaniach możliwości majątkowych i zarobkowych osób zobowiązanych do zapłaty alimentów. Inaczej rzecz ujmując, w sprawach alimentacyjnych nie jest konieczne bezwzględne wykazanie każdej okoliczności konkretnym środkiem dowodowym, ponieważ w świetle doświadczenia życiowego, na podstawie niespornych między stronami danych możliwa jest ocena usprawiedliwionych kosztów utrzymania małoletniego. Odmienne podejście powoda, świadczące o tendencji do wręcz nadmiernego formalizowania dokumentacji wykazującej potrzeby dzieci, i zarzucające brak przedstawienia przez przedstawicielkę ustawową małoletniej dowodów na wykazanie kosztów leczenia, należy uznać za niezasadne.

Trafnie zatem Sąd I instancji uznał powództwo za nieuzasadnione. Zarówno tego stanowiska, jak i leżących u jego podstaw ustaleń faktycznych i argumentacji prawnej, nie podważają zarzuty zgłoszone w apelacji. Jako niezasadna, apelacja podlegała więc oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Z uwagi na powyższe, Sąd Okręgowy orzekł, jak w sentencji wyroku.

Joanna Mrozek Iwona Wróblewska-Pokora Anna Wrembel-Woźniak